

Elżbieta Bocheńska  
Elżbieta Zborowska

## Klasy integrujące – dobrym rozwiązaniem

*Integracja to nie zapewnienie „taryfy ulgowej” lub „obniżenie wymagań”. To system pedagogiczny opierający się na wzajemnej życzliwości, a dobre wyniki i sukcesy osiągnąć mogą wszyscy uczniowie...*

Taka myśl przewodnia przyświeca naszej pracy z młodzieżą od 1995 roku, czyli od chwili, kiedy po raz pierwszy utworzyliśmy w szkole ogólnodostępnej klasę integracyjną. Skąd wziął się pomysł? Wiadomo, że w szkołach podstawowych i gimnazjach tworzy się placówki integracyjne, w których wraz z dziećmi zdrowymi uczą się także te mające różnorodne problemy zdrowotne – niepełnosprawne ruchowo, dotknięte zaburzeniami widzenia, słuchu, a także upośledzone umysłowo w stopniu lekkim czy umiarkowanym. Młodzież mająca obniżone możliwości intelektualne miała i nadal ma możliwość kontynuowania nauki w szkołach specjalnych czy przyuczenia się do zawodu. Pozostaje jednak problem tych, którzy są sprawni intelektualnie, ale ich stan zdrowia znacznie utrudnia funkcjonowanie w dużej, często trzydziestokiluosobowej klasie. W tak licznej grupie nauczyciel najczęściej nie jest w stanie zapewnić optymalnych warunków do nauki uczniowi choremu, wymagającemu specjalnych metod pracy i szczególnej opieki. I właśnie wychodząc naprzeciw tej grupie uczniów podjęliśmy decyzję o utworzeniu w naszym liceum klas integracyjnych. Na każdym poziomie nauczania prowadzimy obecnie, oprócz klas ogólnodostępnych, po dwie klasy integracyjne.

Wiele lat doświadczeń pozwoliło nam wypracować optymalne sposoby działań, prowadzące do osiągania przez uczniów niepełnosprawnych jak najlepszych wyników. Działania pracowników szkoły ukierunkowane są na właściwe współistnienie wszystkich w placówce. Uczniowie zdrowi ze zrozumieniem podchodzą do trudności ich chorych kolegów, służą im pomocą. Niepełnosprawność przestaje być problemem. Młodzież

z dysfunkcjami nie czuje się wyalienowana, podejmuje różnorodne działania na forum szkoły. Czynny udział w uroczystościach szkolnych, praca w samorządzie uczniowskim nie jest dla nich problemem i obciążeniem psychicznym.

Jednym z pierwszych zadań, jakie sobie postawiliśmy, było przystosowanie budynku do potrzeb uczniów z niepełnosprawnością ruchową. Sukcesywnie likwidowaliśmy bariery architektoniczne. Szkoła została wyposażona w windę, podjazdy, toaletę dostosowaną do potrzeb niepełnosprawnych. Z czasem, przy wydatnej pomocy Fundacji POLSAT, zorganizowaliśmy profesjonalnie wyposażoną salkę rehabilitacyjną, dzięki czemu poszerzyliśmy ofertę szkoły o możliwość prowadzenia rewalidacji ruchowej. Obecnie uczniowie niepełnosprawni ruchowo mają swobodny dostęp do wszystkich pomieszczeń szkolnych – szatni, sekretariatu, biblioteki i czytelnicy, świetlicy, gabinetu pielęgniarki, pedagoga, psychologa, sali gimnastycznej, Szkolnego Ośrodka Kariery, Szkolnego Ośrodka Multimedialnego, a także do wszystkich pracowni przedmiotowych.

Dla młodzieży z dysfunkcją narządu ruchu organizujemy dowóz do szkoły i ze szkoły samochodem dostosowanym do przewożenia wózków inwalidzkich. Nie dysponujemy, niestety, własnym transportem, dlatego korzystamy z usług transportu miejskiego. Uczniowie są dowożeni nie tylko na lekcje, ale także w przypadku wyjść szkolnych, do kina czy teatru.

Nasza coroczna praca rozpoczyna się już w okresie rekrutacji. Uczniowie zdrowi rekrutowani są do klas integracyjnych na ogólnych zasadach przyjętych w naszym mieście. W trakcie procesu rekrutacji wyjaśniamy zainteresowanym, na czym polega specyfika takiej klasy. Zapraszamy do klas integracyjnych tych absolwentów gimnazjum, którzy oprócz dobrego zdrowia, zdolności i wiedzy są życzliwi, wrażliwi, gotowi pomagać

swoim koleżankom i kolegom w różnych sytuacjach. W efekcie mamy pewność, że każdy gimnazjalista, dokonując wyboru takiej, a nie innej klasy, robi to w pełni świadomie.

Młodzież z problemami zdrowotnymi jest kierowana do nas przez prezydenta miasta na podstawie wniosku rodziców i orzeczenia poradni psychologiczno-pedagogicznej. Już na starcie unika więc stresu związanego z konkursem świadectw i niepewnością, czy na pewno dostanie się do wybranego oddziału.

Planując rozszerzenia przedmiotowe w klasach integracyjnych, staramy się brać pod uwagę preferencje gimnazjalistów. I dlatego corocznie organizujemy jedną klasę wyraźnie humanistyczną i drugą z rozszerzoną technologią informacyjną – dla tych, którzy nade wszystko kochają komputery.

Ukończenie gimnazjum i wejście w nowe środowisko szkolne jest dla każdego młodego człowieka dużym przeżyciem. Tym bardziej że jest to zupełnie nowy typ szkoły, nowi, nieznanymi nauczyciele, być może dużo większe wymagania, nowi koledzy, którzy nie znają naszych słabości i nie wiadomo, jak nas przyjmą itp. To są obawy przeciętnego gimnazjalisty. A jak mocno musi przeżywać tę sytuację uczeń, który np. porusza się o kulach czy na wózku inwalidzkim albo słabosłyszący czy mający poważne zaburzenia emocjonalne? Dla niego przyjscie 1 września do szkoły oznacza dodatkowy stres – często jest wycofany, wstydzi się albo boi zapytać, gdzie ma się podziać, kto jest jego wychowawcą. Obawia się braku akceptacji przez rówieśników, którzy go jeszcze nie znają. Zastanawialiśmy się, jak możemy pomóc młodym ludziom w tych pierwszych chwilach w szkole. Rozwiązanie okazało się proste. W ostatnich dniach sierpnia organizujemy spotkanie nowo przyjętych uczniów mających problemy zdrowotne i ich rodziców z dyrekcją szkoły, pedagogiem, psychologiem oraz wychowawcami klas integracyjnych. Młodzież ma wtedy okazję poznać swojego nowego wychowawcę, a także pracowników opieki psychologiczno-pedagogicznej, od których może uzyskać pomoc w przypadku trudności adaptacyjnych w pierwszych chwilach w nowej szkole. Wychowawcy oprowadzają swoich podopiecznych po budynku, pokazując im pomieszczenia, z których będą korzystali w czasie nauki: gabinet pedagoga, psychologa, bibliotekę, salę gimnastyczną, salkę rehabilitacyjną, świetlicę, toaletę dla niepełnosprawnych, gabinet pielęgniarki szkolnej, sekretariat, pokój nauczycielski, szatnię. Ta krótka „wycieczka” po szkole z nowym

wychowawcą sprawia, że nawiązują się pierwsze relacje między jej uczestnikami. Nowi koledzy i koleżanki nie są już całkiem „niebezpieczni”, wiadomo, że wychowawca to życzliwy człowiek i wiadomo też, gdzie odbędzie się uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego. Zatem pierwszy wrzesień przestaje być synonimem lęku i niepewności. Co więcej, rodzi poczucie, że jest się w pozycji lekko uprzywilejowanej, bo – przeciwnie niż dla większości nowicjuszy – szkoła nie jest dla tej grupy uczniów zupełnie nowym terenem.

Podczas gdy uczniowie z wychowawcą wiedzą budynek i zapoznają się z jego topografią, rodzice udzielają pedagogom dodatkowych informacji, nieujętych w treści orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego, na temat problemów zdrowotnych mogących mieć wpływ na szkolne funkcjonowanie ich dzieci, a także o dotychczasowym funkcjonowaniu uczniów w szkole. Dla nauczycieli istotne są informacje o tym, czy uczeń uczęszczał do szkoły, czy też był nauczany indywidualnie, jakie przedmioty sprawiają mu trudności, a które są jego mocną stroną, czy ma szczególne zainteresowania, hobby, czy łatwo nawiązuje relacje z rówieśnikami, czy też ma tendencje do izolowania się od grupy, jakie formy sprawdzania wiedzy są dla niego bardziej stresujące: odpowiedzi ustne czy prace pisemne, czy musi zażywać leki podczas przebywania w szkole, jak powinni postępować nauczyciele w przypadku np. napadu duszności, ataku drgawek... Ponadto rodzice są informowani o oferowanych przez szkołę zajęciach rewalidacyjnych.

Decyzję o zakwalifikowaniu uczniów do poszczególnych form pomocy, jeśli uczeń wyraża chęć uczestniczenia w nich, podejmujemy na podstawie zaleceń zawartych w orzeczeniach o potrzebie kształcenia specjalnego. W przypadku uczniów niepełnoletnich wymagana jest pisemna zgoda rodziców. Tak więc młodzież potrzebująca wsparcia emocjonalnego może korzystać z pomocy psychologa w ramach terapii psychologicznej. Są to regularne spotkania, podczas których kształtowane są umiejętności społeczne, wzmacniana jest sfera emocjonalna, odkrywane są mocne strony ucznia, uczy się go skutecznego rozwiązywania problemów i metod radzenia sobie ze stresem. Młodzież dotknięta specyficznymi trudnościami w uczeniu się: dysleksją, dysgrafią, dysortografią może uczestniczyć w zajęciach terapii pedagogicznej. Wykonując ćwiczenia pod okiem specjalisty, zdobywa umiejętności niezbędne do skutecznego pogłębiania wiedzy i ćwiczy prawidłową pisownię. Spotkania z psychologiem i pedagogiem odbywają się w gabine-

cie, który zapewnia niekłępujące warunki pracy i dyskrecję.

Osoby z dysfunkcją narządów ruchu mogą pod kierunkiem wykwalifikowanego nauczyciela wychowania fizycznego usprawniać się w ramach zajęć rehabilitacji ruchowej. Odbywają się one w salce rehabilitacyjnej wyposażonej w specjalistyczny sprzęt.

Niezależnie od regularnych terapii każdy z uczniów może w dowolnym momencie skorzystać z porady i wsparcia pedagoga czy psychologa szkolnego. Godziny pracy planujemy tak, żeby możliwie przez cały czas przebywania młodzieży w szkole ktoś z pracowników opieki psychologiczno-pedagogicznej był dostępny dla potrzebujących. Z punktu widzenia niepełnosprawnych jest to bardzo ważne. Przychodzą w różnych sprawach – czasem są to trudności, z którymi sami nie potrafią sobie poradzić. A czasem dzielą się swoimi radościami albo potrzebują po prostu porozmawiać z kimś dorosłym o nurtujących ich sprawach.

Corocznie w ostatnich dniach sierpnia, najczęściej w dniu plenarnej rady pedagogicznej rozpoczynającej rok szkolny, organizujemy spotkanie nauczycieli uczących w klasach I integracyjnych z dyrekcją szkoły i pedagogiem szkolnym. Pedagog przedstawia wówczas nauczycielom sylwetki nowo przyjętych uczniów posiadających orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego, zapoznając ich z zaleceniami poradni psychologiczno-pedagogicznej dotyczącymi metod pracy oraz przekazuje dodatkowe informacje uzyskane od rodziców tych uczniów podczas wspomnianych wcześniej zebrań. Termin spotkań celowo wypada w czasie poprzedzającym rozpoczęcie lekcji, by nauczyciele poznali specyfikę chorób poszczególnych uczniów i mogli uwzględnić od pierwszych zajęć ich trudności z adaptacją w nowym środowisku.

Na podstawie orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego, dodatkowych informacji od rodziców i obserwacji nowo przyjętych uczniów niepełnosprawnych w pierwszych dniach nauki, zespoły nauczycieli uczących w klasach integracyjnych, przy współudziale pedagoga i psychologa szkolnego, opracowują dla każdego ucznia indywidualne programy edukacyjno-terapeutyczne. Ponieważ do liceum ogólnokształcącego kierowana jest młodzież pełnosprawna intelektualnie, nie ma potrzeby modyfikowania programów nauczania z poszczególnych przedmiotów. Uczniowie posiadający orzeczenia realizują tę samą podstawę

programową co ich zdrowi rówieśnicy. Nauczanie specjalne realizuje się przede wszystkim w zakresie metod pracy, oceniania, dostosowywania warunków egzaminu maturalnego do indywidualnych potrzeb, organizowania pomocy specjalistycznej. W dokumencie znajdują się np. zapisy o konieczności wydłużania czasu sprawdzianów z powodu wolnego tempa pracy ucznia, przygotowywania sprawdzianów (testów) z wykorzystaniem powiększonej czcionki w przypadku ucznia niedowidzącego, zobowiązaniu rodziców do systematycznego kontaktu z nauczycielami w celu monitorowania postępów ich dziecka, zobowiązaniu rodziców do udzielania uczniowi pomocy w przypadku trudności z opanowaniem wiedzy i umiejętności, zapewnieniu uczniowi poczucia bezpieczeństwa, akceptacji i uznania poprzez powierzanie ról możliwych do pełnienia, zorganizowaniu pomocy koleżeńskiej przy korzystaniu z windy i wstawaniu z ławki, stosowaniu wzmocnień pozytywnych – chwaleniu osiągnięć, nagradzaniu nawet drobnych sukcesów, uwzględnianiu w trakcie zajęć lekcyjnych możliwości spadku aktywności umysłowej, zawrotów lub bólów głowy, unikaniu presji czasu, w trakcie odpytywania dawaniu czasu na zastanowienie się, koncentrowaniu się na postępach w nauce, dostrzeganiu sukcesów, unikaniu krytyki za niepowodzenia itd.

Dla osiągnięcia sukcesu edukacyjnego ucznia mającego poważne problemy zdrowotne niezbędna jest współpraca z jego rodzicami. Dlatego zobowiązujemy rodziców do systematycznego kontaktowania się z wychowawcą. Załącznikiem do każdego IPET-u jest zeszyt, w którym nauczyciele poszczególnych przedmiotów wpisują zakres materiału, jaki uczeń ma opanować w najbliższym czasie. Rodzic jest więc na bieżąco informowany o wymaganiach stawianych przez pedagogów. Otrzymuje również informację zwrotną – nauczyciele dokonują w zeszycie wpisów oceniających stopień opanowania przez ucznia materiału, zdobytych przez niego umiejętności.

Niestety, często się zdarza, że w ślad za problemami zdrowotnymi młodych ludzi idą trudności w nauce. Przyczyny są różne – wysoka absencja spowodowana pobytami w szpitalach, przyjmowanie leków, których skutkiem ubocznym bywa senność, trudności z koncentracją uwagi itp. Sprawia to, że czasem narastają zaległości w nauce, trudno nadążyć za klasą. I tu pojawia się ogromna rola nauczyciela i wychowawcy. Trzeba zorganizować pomoc koleżeńską, a przede wszystkim stosować takie kryteria oceniania, żeby doceniać przede wszystkim wkład pracy, skalę postępów, a nie sam poziom wiedzy. Tego nauczyliśmy się przez lata praktyki.

Bywa, że uczeń ma zakorzenione przekonanie: „jestem chory, więc nie muszę za bardzo się starać, należy mi się taryfa ulgowa”. Dla nas to duże wyzwanie. Musimy przekonać go, że tak myśląc, brnie w ślepią uliczkę. Naszym zadaniem jest przygotować go do dorosłego życia, wyposażać w wiedzę i umiejętności wynikające z podstawy programowej. Praca z takim uczniem wymaga metody małych kroków. Stopniujemy zadania tak, by był w stanie samodzielnie je wykonać. Wdrażamy go do systematycznej pracy. Stosujemy ocenianie wspierające. A gdy z sukcesem kończy szkołę, cieszymy się razem z nim.

W klasach integracyjnych organizujemy zajęcia wyrównawcze z języka polskiego i matematyki. Uczestniczą w nich uczniowie, którzy mają zaległości w nauce i trudności z opanowaniem materiału. W kilkusobowej grupie nauczyciel może pracować z każdym uczniem indywidualnie. Ponadto od ubiegłego roku szkolnego nasza szkoła uczestniczy w programie współfinansowanym przez UE „Wiedza szansą na lepszy start”. Są to dodatkowe zajęcia wyrównawcze z kilku przedmiotów. Zgodnie z regulaminem programu pierwszeństwo przy naborze uczestników projektu mają uczniowie niepełnosprawni.

Jednak niepełnosprawność nie musi oznaczać problemów w nauce. Jest spora grupa uczniów z orzeczeniami, którzy mają duży potencjał i skrzętnie go wykorzystują. Osiągają wysokie średnie ocen i sami pomagają słabszym kolegom w nauce. Jeden z naszych wychowanków, niepełnosprawny ruchowo z powodu przepukliny oponowo-rdzeniowej, osiągnął najwyższą średnią ocen w szkole i uzyskał stypendium Prezesa Rady Ministrów. Spora grupa absolwentów kontynuuje naukę na różnych uczelniach, m.in. na Uniwersytecie Warszawskim, Politechnice Radomskiej, uczelniach pedagogicznych. Cieszymy się, kiedy wracają do naszej szkoły jako studenci odbywające praktyki pedagogiczne.

Kolejnym stałym zadaniem są coroczne zajęcia integracyjne dla uczniów klas pierwszych. W pierwszych dniach września pedagog i psycholog szkolny prowadzą warsztaty integracyjno-adaptacyjne. Ich celem jest bliższe poznanie się uczniów – zainteresowań, pasji, oczekiwań. Młodzież uczy się współpracować ze sobą, tworzy obraz swojej wymarzonej klasy. Dzięki ćwiczeniom w grupach uczniowie niepełnosprawni czują się członkami społeczności, a młodzież niemająca problemów zdrowotnych uczy się współpracy, równego traktowania osób niepełnosprawnych oraz uwrażliwia się na potrzebę

pomagania innym. Ćwiczenia w poszczególnych klasach są dostosowane do rodzajów niepełnosprawności w taki sposób, żeby każdy bez wyjątku uczeń mógł w nich aktywnie uczestniczyć.

Podobne warsztaty integracyjno-adaptacyjne prowadzone są we wszystkich klasach, nie tylko integracyjnych. Poprzedzone są krótką pogadanką pedagoga szkolnego na temat istoty integracji. Uczniowie dowiadują się m.in. jak bezpiecznie zachowywać się w czasie przerw, by nie narażać na niebezpieczeństwo osób niepełnosprawnych ruchowo. Pedagog i psycholog uwrażliwiają uczniów zdrowych na pomoc niepełnosprawnym (np. noszenie teczek podczas zmiany sal lekcyjnych, reagowanie na syndromy chorobowe).

Dzięki tym działaniom, rozmowom, ciągłej obserwacji zachowań uczniów i dojrzałemu podejściu młodzieży zdrowej do problemu niepełnosprawności, pokrzywdzeni przez los młodzi ludzie dobrze czują się w murach szkoły. Nie mają poczucia inności, odizolowania, bezradności. Widzą to szczególnie podczas przerw, kiedy w gronie rówieśników śmieją się, żartują, powtarzają wspólnie lekcje i kiedy mimo niepełnosprawności nawiązują się młodzieńcze sympatie.

Tylko w sporadycznych przypadkach to sami chorzy nie potrafią nawiązać bliższych koleżeńskich relacji z rówieśnikami. Bywają zamknięci w sobie, izolują się od grupy albo przyjmują postawę roszczeniową. Dochodzi czasem do sytuacji konfliktowych. Takie postępowanie obraca się przeciwko nim samym, bo w efekcie czują się samotni. W grupach, w których taki problem się pojawia, organizujemy warsztaty umiejętności społecznych. Czasem prowadzi je pedagog czy psycholog szkolny, nieraz z udziałem wychowawcy. W uzasadnionych przypadkach korzystamy z pomocy specjalistów, np. z poradni psychologiczno-pedagogicznej. Równoległe do tych zajęć staramy się podczas spotkań indywidualnych z uczniem ukształtować w nim właściwą postawę społeczną, wzmocnić go emocjonalnie, nauczyć go zauważać i rozwijać swoje mocne strony. W większości przypadków udaje nam się wyeliminować problemy.

Uczniowie niepełnosprawni uczestniczą w zajęciach wychowania fizycznego z całą klasą. Pomoc w wykonywaniu ćwiczeń otrzymują ze strony nauczyciela wspomagającego. Dzięki takiej organizacji zajęć czują się pełnoprawnymi członkami klasy, nie mają poczucia odizolowania, funkcjonowania na innych, „specjalnych” zasadach. Młodzież zdrowa natomiast lepiej rozumie



ideę integracji, uwrażliwia się na potrzeby chorych, nabiera przekonania, że niepełnosprawny nie znaczy „inny”.

Na wybranych lekcjach (np. język polski, matematyka, technologia informacyjna) uczniom, którzy mają specyficzne potrzeby edukacyjne, pracują wolniej niż koledzy, mają trudności z wykonywaniem zadań, pomaga nauczyciel wspomagający. Taka praktyka pozwala nie tylko pokonywać bieżące problemy z nauką, ale także przyczynia się do lepszego przygotowania młodzieży do matury. W sytuacjach gdy nie ma możliwości zatrudnienia nauczyciela wspomagającego, uczniowi mającemu trudności ze sprawnym pisanem pomaga sekretarz. Funkcję tę pełni np. zatrudniona w szkole stażystka. W miarę potrzeb wychowawca organizuje też pomoc koleżeńską przy uzupełnianiu zeszytów. Pomoc koleżeńską przy odrabianiu lekcji, pokonywaniu trudności w nauce czy nadrabianiu zaległości z poszczególnych przedmiotów oferują uczniom niepełnosprawnym wolontariusze pracujący w Szkolnym Wolontariacie STOKROTKA.

Liceum to szkoła, która ma przygotować młodzież do dalszego kształcenia. Uwieńczeniem tego etapu edukacji jest matura. Przystępują do niej prawie wszyscy absolwenci, także większość niepełnosprawnych. Z racji problemów zdrowotnych przysługuje im prawo do dostosowania warunków zdawania egzaminu maturalnego do indywidualnych potrzeb i możliwości. Pedagog szkolny, dbając o interesy tych uczniów, jasno i z odpowiednim wyprzedzeniem informuje ich o przysługującym im prawie do tych udogodnień, procedurach z tym związanych oraz pomaga w wypełnianiu wniosków.

Dla młodych ludzi często jedną z najtrudniejszych decyzji jest ta dotycząca wyboru odpowiedniego kierunku studiów czy szkoły policealnej. Tym bardziej jest ona trudna dla osób niepełnosprawnych. Wybór powinien uwzględniać ich zainteresowania i realne możliwości, ale także ograniczenia wynikające ze specyfiki choroby. By ułatwić te decyzje, prowadzimy w szkole doradztwo zawodowe. W Szkolnym Ośrodku Karier każdy uczeń może poddać się testom określającym indywidualne predyspozycje zawodowe. Uzyska też informacje o dostępnych kierunkach studiów, kryteriach przyjęć na uczelnie, szkołach policealnych. Nawiązujemy współpracę z organizacjami, które realizują projekty związane z funkcjonowaniem osób niepełnosprawnych na rynku pracy. Liczna grupa naszych podopiecznych zdobyła różnorodne kwalifikacje zawodowe, uczestni-

cząc w projekcie „Wsparcie osób niepełnosprawnych ruchowo na rynku pracy”, realizowanym przez Fundację Polskich Kawalerów Maltańskich. Dzięki współpracy z Polskim Związkiem Niewidomych nasz słabowidzący absolwent ukończył wymarzony przez niego kurs fotografowania i obecnie jest zatrudniony w lokalnej gazecie.

Szkoła to nie tylko lekcje i nauka. To także szkolne wycieczki, akademie, uroczystości. Przyjęliśmy zasadę, że prawdziwa integracja jest tylko wtedy, kiedy wszyscy mają szansę realizowania się, na miarę swoich możliwości, na wszystkich płaszczyznach życia szkoły. Mamy dużo utalentowanej młodzieży: śpiewają, tańczą, recytują, fotografują. Dzięki dobrej atmosferze, jaka na stałe zagościła w murach szkoły, osoby niepełnosprawne nie czują się „inne”, nie mają oporów przed publicznym prezentowaniem swoich możliwości wokalnych, plastycznych, wspólnie z pełnosprawnymi kolegami biorą udział w przedstawieniach, stają w szranki konkursu szkolnego „My też mamy talent”, organizują tańce i konkursy dla małych dzieci z osiedli sąsiadujących ze szkołą podczas przygotowywanej corocznie przez samorząd uczniowski zabawy choinkowej. Uczestniczą także z całą klasą w wycieczkach szkolnych, nawet tych wyjazdowych, wyjściach do kina czy teatru.

Co roku na sto dni przed maturą odbywa się u nas, jak w każdym liceum, bal studniówkowy. Tradycją jest, że bawią się wszyscy – tak zdrowi, jak i ci, którym zdrowie nie dopisuje, ale dobry humor i chęć do płaśów – tak.

Wyraźnym przejawem integracji młodzieży pełnosprawnej z niepełnosprawną jest fakt, że podczas wyborów do samorządu uczniowskiego kryterium głosowania na kandydatów jest to, czy dana osoba jest koleżeńską, godną zaufania, jakie ma pomysły na życie szkoły, a nie to, czy dobrze widzi, słyszy, czy chodzi sprawnie. Dlatego w samorządzie znalazł się np. chłopak, który ma zapał do pracy społecznej, a to, że do „chodzenia” musi używać wózka, nie ma żadnego znaczenia.

Praca w liceum z oddziałami integracyjnymi wymaga od nauczycieli dodatkowego wysiłku związanego z koniecznością ciągłego doskonalenia się, pogłębiania wiedzy na temat metod pracy, specyfiki chorób. Chętnie uczestniczymy zatem w kursach, szkoleniach, konferencjach organizowanych przez instytucje wspomagające szkołę, a także w szkoleniach rady pedagogicznej. Nauczyciele, którzy pełnią funkcję nauczyciela wspomagającego, ukończyli podyplomowe stu-

dia w zakresie integracji z rewalidacją. Pomagamy sobie nawzajem, dzieląc się doświadczeniami, spostrzeżeniami. Gdy przyjmujemy do szkoły ucznia np. z zespołem Aspergera, Tourette'a, ADHD, pedagog szkolny przygotowuje materiały opisujące problem i dające praktyczne wskazówki, jak pracować i postępować z uczniem. Są one dostępne dla wszystkich nauczycieli w pokoju nauczycielskim. Mimo że zagadnienia te nie są nam obce, to warto je sobie odświeżyć, przypomnieć, by lepiej rozumieć ucznia i jego zachowania. W miarę potrzeb współpracujemy z poradnią psychologiczno-pedagogiczną, poradniami specjalistycznymi, instytucjami wspierającymi młodzież z wadą słuchu.

Wypracowany przez nas system pracy z młodzieżą w warunkach liceum ogólnokształcącego

z oddziałami integracyjnymi przynosi w naszym odczuciu zamierzone efekty. Otrzymujemy czytelne sygnały zarówno od uczniów niepełnosprawnych, jak i ich rodziców, świadczące o tym, że są zadowoleni ze szkoły. Korzyści czerpią z integracji także zdrowi. Obecność w klasie integracyjnej, oprócz zapewnienia wszystkim uczniom zdobycia wiedzy i umiejętności na poziomie własnych możliwości i wszechstronnego rozwoju, kształtuje człowieka o bogatej społecznie i dojrzalej osobowości.

Elżbieta Zborowska jest pedagogiem

Elżbieta Bocheńska jest dyrektorem XI LO z Oddziałami Integracyjnymi im. St. Staszica w Radomiu

*Dlaczego i którym uczniom zakładamy karty indywidualnych potrzeb?*

*Karty indywidualnych potrzeb nie zakłada się uczniom z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego – udziela się im pomocy zgodnie z opracowanym indywidualnym programem edukacyjno-terapeutycznym (IPET). Dla tych uczniów powinny być zaplanowane dodatkowe działania realizowane przez odpowiednio przygotowanych specjalistów. Właśnie dlatego organ prowadzący szkołę na kształcenie takich uczniów otrzymuje większe środki niż na kształcenie pozostałych.*

*Nowy obowiązek to założenie karty indywidualnych potrzeb dla ucznia bez orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego, któremu chcemy zaoferować dodatkowe działania czy zajęcia. Karty te mają między innymi pomóc dyrektorowi w planowaniu wykorzystywania godzin wynikających z art. 42 ust. 2 pkt 2 ustawy – Karta Nauczyciela, zgodnie z faktycznymi potrzebami uczniów. Chodzi o to, żeby zacząć od analizy potrzeb uczniów, a następnie proponować zajęcia rzeczywiście im potrzebne.*

*Jednocześnie warto zwrócić uwagę na to, że przepisy określają tylko górne granice liczebności grup, w których uczniom może być udzielana pomoc. Różnią się one w zależności od rodzaju tej pomocy. Na przykład zajęcia wyrównawcze lub rozwijające uzdolnienia powinny być prowadzone w grupach liczących do 8 uczniów, zaś logopedyczne – w grupach do 4 uczniów. Nie jest ustalona dolna granica liczebności grup – jeśli więc w szkole jest tylko jeden uczeń o określonego rodzaju potrzebach, można mu udzielać pomocy również indywidualnie.*

*Jak – możliwie najprościej – zorganizować uczniom pomoc psychologiczno-pedagogiczną?*

#### *1. Organizacja pracy zespołu*

*W odniesieniu do pracy zespołu nauczycieli warto wykorzystać funkcjonujące w szkole mechanizmy. Zespoły nauczycieli uczących w poszczególnych klasach czy grupach wychowawczych często już istnieją w szkołach i placówkach, współpracując przy wykonywaniu różnorodnych zadań na rzecz uczniów z określonej klasy lub grupy wychowawczej. W takiej sytuacji zorganizowanie pracy zespołów, o których mówią przepisy dotyczące udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej, nie powinno nastręczać trudności.*

#### *2. Plan działań wspierających*

*Zespół nauczycieli i specjalistów ustala plan działań wspierających. Projekt takiego planu może przygotować, na przykład, nauczyciel lub specjalista wskazany przez zespół. Konstrukcja takiego planu nie odbiega w zasadniczy sposób od funkcjonujących już dzisiaj planów pracy opracowywanych na potrzeby zajęć rozwijających zainteresowania uczniów, zajęć specjalistycznych czy też dydaktyczno-wyrównawczych. Plan może być opracowany dla grupy uczniów, którzy ze względu na jednorodne potrzeby będą uczestniczyć na te same zajęcia.*

#### *3. Informowanie rodziców*

*Organizując pomoc psychologiczno-pedagogiczną trzeba pamiętać o obowiązku informowaniu rodziców uczniów o spotkaniach i ustaleniach dotyczących ich dzieci.*

*Zachęcam Państwa do przyjmowania takich form i sposobów realizacji przepisów dotyczących udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej, aby wykorzystać i włączyć do Waszych działań już istniejące w szkole rozwiązania w tym zakresie.*

*Życzę Państwu powodzenia w realizacji nowych zadań i satysfakcji z efektów pomocy udzielanej uczniom.*

*Katarzyna Hall  
Minister Edukacji Narodowej*